

## Elementy teologii Żywego Kościoła u ks. Franciszka Blachnickiego

Referat na 48 Kongregację Odpowiedzialnych Ruchu Światło-Życie w Częstochowie

### Wstęp

Mówiąc o pojęciu Żywego Kościoła występującego w myśli ks. Franciszka Blachnickiego, powinniśmy cofnąć się do pierwszych lat jego życia po nawróceniu. Bowiem jeszcze za czasów seminaryjnych *Bliska mu była idea królestwa Bożego i Mistycznego Ciała Chrystusa. Jego różnorodne zainteresowania były jednak ze sobą ściśle powiązane — tym, co je łączyło było zagadnienie, które określał mianem „religii żywej”. Chodziło w nim nie o co innego, jak o Kościół, miejsce gromadzenia się „żywej wspólnoty”, gdzie człowiek może doświadczyć „żywego” spotkania z Bogiem. I tak też wyobrażał sobie wtedy swoją przyszłą postać kapłańską — jako ukazywanie ludziom konieczności osobistego, czyli „żywego”, jak to wtedy określał, spotkania z Bogiem we wspólnocie wierzących.”<sup>1</sup>*

Jednak ścisły rozwój myśli i teologii żywego Kościoła przypada na lata sześćdziesiąte w czasie jego trwających studiów i pracy akademickiej, które znajdowały odbicie w jego życiu wewnętrznym. Podczas rekolekcji u kamedułów na Bielanach w 1968 roku ks. Franciszek notuje w swoim dzienniku: *„W rezultacie konfrontacji i pewnej syntezy moich idei i poszukiwań, przewijających się przez całe moje życie — z obiektywną rzeczywistością odnawiającego się dziś w Duchu Świętym Kościoła — powstała we mnie jakaś nowa wizja Kościoła mającego się urzeczywistnić we współczesnym świecie a zarazem wizja programu, dróg i metod wiodących do tego urzeczywistnienia. Ten program widzę zarazem jako program mojego dalszego życia i działania. W tym programie odnajduję w formie o wiele głębszej, pełniejszej i dojralszej to, czego zawsze szukałem i ku czemu się intuicyjnie zwracałem. Program ten zarazem przeżywam nie jako coś przeze mnie wypracowanego, jako coś mojego („moja idea”), ale jako coś danego mi a tym samym i zadanego. Zachodzi więc ogromna różnica pomiędzy tymi wizjami — syntezami, do których dochodziłem kiedyś, a tą obecną, która nie wiadomo kiedy i jak powstała. Przy różnych konfrontacjach z rzeczywistością stwierdzam, **że ona jest** i ciągle na nowo odkrywam jej słusność i poprawność. Jeżeli odczuwam potrzebę wypracowania jakiejś syntezy, to w tym sensie, żeby po prostu w sposób uporządkowany zarejestrować, to co już jest we mnie, z czym się spotkałem, co zostało mi dane.”<sup>2</sup>*

Zarówno lata poprzedzające wspomnianą samoświadomość ks. Franciszka, jak następujący po nim okres stworzyły mu okazję do rozwoju oraz werbalizacji swojej myśli teologicznej dotyczącej Kościoła żywego. Dokonało się to przede wszystkim przez studia doktoranckie a także habilitacyjne a na poziomie komunikacji z szerszym gronem wydarzało przy okazji konferencji w ramach Oaz Żywego Kościoła, przygotowania podręczników do

---

<sup>1</sup> Wojtas A., *Apostoł Żywego Kościoła*, Kraków 2003, s.20-21.

<sup>2</sup> Blachnicki F., *Trzy nawrócenia*, Kraków 2011, s. 60-61.

prowadzenia rekolekcji oazowych oraz wygłaszanych referatów w ramach Krajowych Kongregacji Odpowiedzialnych Ruchu.

Niniejszy referat będzie próbą zebrania i przedstawiania w sposób syntetyczny najważniejszych punktów ciężkości teologii żywego Kościoła wyrażonej w myśli ks. Franciszka Blachnickiego ukazywanej na przestrzeni dalszych lat jego życia.

### **1. Uzasadnienie używania terminu „Żywy Kościół”**

Wskazując na bezpośrednią inspirację do używania terminu Żywy Kościół ks. Blachnicki wskazuje bezpośrednio na św. Pawła VI i jego przemówienie na zakończenie III sesji Soboru Watykańskiego Drugiego. Był to jednocześnie moment oficjalnego ogłoszenia Maryi Matką Kościoła. W czasie wieczornicy poświęconej osobie zmarłego papieża w sierpniu 1978 roku, odnajdujemy stwierdzenie:

*Ruch Żywego Kościoła, idea Żywego Kościoła, Oaza Żywego Kościoła — te pojęcia pojawiły się w naszym Ruchu od roku 1969. Tutaj wyraźnie można wskazać na inspirację myśli Pawła VI. Jego słowo z przemówienia wypowiedzianego na zakończenie III sesji Soboru miało tutaj bardzo istotne znaczenie. To słowo Ojca Świętego często powtarzane w tych latach, było ono błyskiem światła dla nas dla poznania powołania i istoty naszego Ruchu. Cytuję słowa Ojca Świętego z tego przemówienia: „Kościół to nie sam ustrój hierarchiczny, ani sama święta liturgia, ani same sakramenty, ani sama jego instytucjonalna budowa. Jego wewnętrzną siłą i istotną cechą która jest głównym źródłem skuteczności i jego uświęcającego ludzi działania jest mistyczny związek z Chrystusem[“]. Osobowe spotkanie z Chrystusem, to jest istota Żywego Kościoła, Wspólnota w wymiarze wertykalnym, z której jak ze źródła powstaje wspólnota horyzontalna, międzyludzka, braterska; to jest samo sedno tajemnicy Żywego Kościoła i to jest również samo sedno, istota naszego charyzmatu. To jest klucz do zrozumienia istoty Oazy i całego naszego Ruchu. I właśnie zrozumienie tego wyraźnie się wiąże z tym zdaniem papieża Pawła VI w przemówieniu zamykającym III sesję Soboru.”<sup>3</sup>*

Termin Żywy Kościół dość szybko musiał w Kościele polskim napotkać opór, który sygnalizuje w swojej konferencji na początku jednej z oaz ks. Franciszek:

*Dlaczego używamy takiego zestawienia słów: Kościół żywy? Nie wystarczy powiedzieć po prostu: Kościół? Czy można przeciwstawiać pojęcia: Kościół żywy i Kościół martwy? Czasem, gdy mówimy: Ruch Żywego Kościoła, spotykamy się z pytaniem albo nawet zarzutem: dlaczego mówicie o żywym Kościele? Czy to znaczy, że my jesteśmy martwym Kościołem? A wy jesteście innym, żywym Kościołem? Dlaczego takie przeciwstawienia? Czy nie wystarczy mówić po prostu o Kościele?<sup>4</sup>*

Przekonany jednak o słuszności swojego stwierdzenia kontynuuje: *Otóż trzeba dziś mówić o Kościele żywym.<sup>5</sup>*

---

<sup>3</sup> Nowiczy M. i M., *Upili się młodym winem. Przyczynek do historii Odnowy w Duchu Świętym w Polsce 1979-1988*, Warszawa 2021, s. 367.

<sup>4</sup> Blachnicki F., *Oaza Żywego Kościoła*, „Oaza. Pismo Ruchu Światło-Życie” nr 1 1992, s. 3.

<sup>5</sup> Tamże, s. 3.

## 2. Elementy konstytutywne Żywego Kościoła

Budując fundamenty wizji teologicznej Żywego Kościoła, ks. Blachnicki wymienia elementy składowe, które przeżywane w organicznym doświadczeniu tworzą jeden komponent. Wymienimy tu elementy następujące: Osoba Ducha Świętego, zasada personalistyczna, wiara żywa, słowo Boże, Jezus Chrystus, zgromadzenie eucharystyczne, wspólnota, idea Ecclesia Mater - Mater Ecclesiae.

### a. Osoba Ducha Świętego

Wyjaśniając wizję, na której opiera się cały fundament Żywego Kościoła, ks. Franciszek stawia priorytet w osobie Ducha Świętego stwierdzając: *Kościół żywy jest zgromadzeniem w Duchu Świętym. Duch Święty Ożywiciel stanowi principium, zasadę życia Kościoła, jego duszę. Tylko tam, gdzie jest On obecny i gdzie On działa, jest obecny i rzeczywisty Kościół żywy.*<sup>6</sup>

Zarówno ówczesnie, jak i dziś pojęcie Kościoła u wielu osób wierzących przeżywane jest w świadomości jako rzeczywistość zewnętrzna wobec nich. Kościół jako byt jawi się jako będący „we władaniu” osób posiadających autorytet decyzyjny w czymś, co przeżywane jest na zewnątrz lub obok doświadczenia osoby. Tylko Duch Święty działający w osobach tworzących Kościół czyni tak hierarchię, jak i społeczność wiernych „obecnością Boga działającego w świecie”.<sup>7</sup>

*Istnienie obiektywnego porządku pośrednictwa zbawczego, związanego z uobecnianiem zbawienia Chrystusowego w słowie i sakramencie przez upoważnioną grupę ludzi (hierarchię), nie konstytuuje jeszcze całej rzeczywistości Kościoła. Wyraża się w tym tylko jeden aspekt Kościoła, o ile jest on instytucją zbawczą, służącą przekazywaniu zbawienia w aktach pośrednictwa. Kościół jest jednak także społecznością zbawionych i owocem zbawienia. Ten aspekt Kościoła łączy się z obecnością w świecie Boga udzielającego się w Duchu Świętym. Duch Święty obecny w odkupionych, uzdalnia ich przez udzielenie daru wiary i miłości do wejścia w rzeczywisty, aktualny dialog zbawczy z Bogiem w Chrystusie za pośrednictwem słowa i sakramentu. Dzięki Duchowi Świętemu dokonuje się przyjęcie Boga, dającego siebie w Chrystusie, i w ten sposób dopiero urzeczywistnia się Kościół jako obecność Boga zbawiającego w świecie. Tę rzeczywistość można nazwać także Żywym Kościołem.*<sup>8</sup>

### b. zasada personalistyczna

Dla naszego potocznego doświadczenia Kościoła może być zaskakujące, że według w wizji ks. Blachnickiego, drugim filarem, „prawem”, żywego Kościoła zaraz obok Ducha Świętego jest osoba – zasada personalistyczna. Już w swoich notatkach z rekolekcji 1968 zapisał: *Zrozumienie tajemnicy osoby to klucz do zrozumienia tajemnicy chrześcijaństwa. Personalizacja chrześcijaństwa to znak czasu, podstawowa idea soborowej odnowy.*<sup>9</sup>

---

<sup>6</sup> Blachnicki F., *Co to jest Oaza?*, Kraków 1994, s. 22.

<sup>7</sup> To określenie używane przez Karla Rahnera.

<sup>8</sup> Blachnicki F., *Oaza Nowego Życia II Stopnia. Podręcznik*, Kraków 2008, s. 47.

<sup>9</sup> Blachnicki F., *Życie swoje oddałem za Kościół*, Kraków 2005, s. 27.

Natomiast wprowadzając odpowiedzialnych Ruchu Żywego Kościoła w wizję teologiczną dzieła, do którego są zaproszeni dopowiedział: *Duch Święty jako osoba i uosobiona miłość Boga działa we wnętrzu ludzkiej osoby, upodabniając ją do siebie, aktualizując ją i dynamizując zgodnie ze swoją naturą. Znakiem i owocem obecności i działania Ducha Świętego we wnętrzu człowieka jest rozbudzenie jego świadomości i postaw osobowych wobec Boga i bliźnich. Życie Kościoła jest zawsze życiem osobowym „zapodmiotowanym” we wnętrzu ludzkiej osoby właśnie dlatego, że jest życiem „w duchu”, życiem w Duchu Świętym. Kościół żywy jest więc tam realizowany, gdzie chrześcijaństwo jest przeżywane osobowo, personalistycznie, jako świadoma akceptacja pewnych prawd i wartości i wolne oddanie się im. „Zasada personalistyczna” określa więc pierwsze i podstawowe prawo żywego Kościoła.<sup>10</sup>*

Wyjaśniając jeszcze pełniej ten koncept w swoim słowie programowym, opisującym charyzmat maryjny Ruchu dodał: *Kościół może powstać i powstaje wtedy, gdy osoba urzeczywistnia siebie w dawaniu siebie, gdy wyzwała się z grzechu fałszywej miłości własnej, gdy odnajduje siebie przez bezinteresowny dar z siebie, słowem, gdy osoba urzeczywistnia siebie na wzór Niepokalanej. Proces budowania, rozwoju Kościoła jest równoznaczny z rozwojem i wychowaniem nowego człowieka. W miarę jak w człowieku rodzi się nowy człowiek powstaje Kościół. Nie znaczy to oczywiście, że osoba jest tworzywem z którego buduje się Kościół, ale że osoba włączając się w Kościół w pełni odnajduje i realizuje siebie!<sup>11</sup>*

### **c. wiara żywa**

Zagadnienie wiary żywej to kolejny element składowy teologii Żywego Kościoła. Wiara tak pojmowana jest wyrazem aktywnego nowego życia w ochrzczonej, życiem, które musi być zaktualizowane: *(...)w trzech elementach, które ją przeprowadzają z możliwości do aktu. Tymi elementami są: modlitwa, pokuta [obecnie zapewne użylibyśmy biblijnego terminu metanoia] i czynna miłość. Modlitwa jest tym dla życia wiary, czym oddech dla życia ciała. Kto się nie modli, ten nie oddycha, tego wiara jest martwa. Chodzi oczywiście o modlitwę polegającą na nawiązaniu bezpośredniego, osobowego kontaktu z Bogiem, będącą spotkaniem, a nie mechanicznym recytowaniem pewnych formuł modlitewnych. W takiej modlitwie aktualizuje się to, co jest istotą wiary i co tworzy żywy Kościół: spotkanie z Bogiem w Chrystusie i w Duchu Świętym. Dlatego wychowanie do prawdziwej modlitwy jest zasadniczą i podstawową sprawą we wszelkich wysiłkach zmierzających do budowania żywego Kościoła.<sup>12</sup>*

---

<sup>10</sup> Blachnicki F., *Co to jest Oaza?*, Kraków 1994, s. 22.

<sup>11</sup> Blachnicki F., *Tajemnica wielka – w Chrystusie i Kościele. Charyzmat maryjny Ruchu Światło-Życie, w: Charyzmat i wierność*, Kraków 2022, s. 49.

<sup>12</sup> Blachnicki F., *Co to jest Oaza?*, Kraków 1994, s. 25.

#### **d. słowo Boże**

*Jeżeli Kościół żywy jest Kościołem wiary, to jest również Kościołem słowa Bożego. Wiara pojęta personalistycznie jest bowiem przyjęciem tajemnicy Drugiej Osoby [Trójcy Świętej], która objawia się nam przez słowo. Także Bóg objawia się człowiekowi przez swoje Słowo, które staje przed człowiekiem, tworząc historię zbawienia, której punktem szczytowym jest wcielenie Słowa Przedwiecznego. Przez słowo i w wierze dokonuje się spotkanie zbawcze człowieka z Bogiem i to spotkanie stoi w centrum żywego Kościoła. Kościół urzeczywistnia się, staje się żywy tam, gdzie dokonuje się to spotkanie. Dokonuje się zaś ono za pośrednictwem Pisma Świętego, w którym słowo Boże jest utrwalone, aby mogło dotrzeć do każdego człowieka, w każdym punkcie czasu i przestrzeni. Żywy kontakt z Pismem Świętym jest więc kolejnym znamiem Kościoła żywego.<sup>13</sup>*

#### **e. Jezus Chrystus**

*Słowo Boże staje przed człowiekiem jako Słowo Wcielone, czyli w Osobie Jezusa Chrystusa. On jest właściwym „przedmiotem” albo „punktem odniesienia” wiary, którą wzbudza Duch Święty. Jezus Chrystus zaś jest nie tylko Słowem przychodzącym od Ojca, ale także tym, który w imieniu ludzkości dał odpowiedź Ojcu na Jego miłość. (...) Kościół żywy wiedziony przez Ducha Świętego gromadzi się wokół Chrystusa uwielbionego, obecnego w sakramentach, łącząc się z Nim przez wiarę i oddając „przez Niego, z Nim i w Nim wszelką cześć Ojcu w jedności Ducha Świętego”. Chrystus zaś przez zjednoczenie ze swoją tajemnicą paschalną udziela Kościołowi nieustannie swojego życia, co jest jednoznaczne z tym, że udziela mu swego Ducha, czyli Ducha Świętego. Zatem Kościół żywy to Kościół, który przez życie sakramentalne, zwłaszcza eucharystyczne, żyje w zjednoczeniu z tajemnicą paschalną Chrystusa.<sup>14</sup>*

#### **f. Zgromadzenie eucharystyczne – synaxis - σύναξις**

*Kościół żywy jako wspólnota realizuje się przede wszystkim w znaku zgromadzenia eucharystycznego. Zgromadzenie to jest znakiem skutecznym Kościoła, jego epifanią zarazem i realizacją. Tu są obecne i aktualizują się wszystkie elementy tworzące żywy Kościół, a które można by raz jeszcze ująć syntetycznie w triadzie pojęć: martyria, diakonia, leiturgia. Martyria to głoszenie słowa Bożego, które przyjęte z wiarą z kolei realizowane jest w życiu dla budowania wspólnoty Kościoła. Leiturgia - to uobecnianie tajemnicy paschalnej, przez którą Kościół oddaje najwyższy kult Ojcu i uświęca się w swoich członkach wyzwanych od grzechu i napełnianych Duchem Świętym i dzięki temu „gromadzonych w jedno”. Diakonia - to wzajemna braterska posługa czynnej miłości podejmowana w oparciu o otrzymany urząd i charyzmaty dla dobra i budowania wspólnoty. Poprzez martyrię, leiturgię i diakonię buduje się wspólnota - koinonia en Christo. Najpierw w ramach samego zgromadzenia eucharystycznego, a potem poza nim, gdzie musi być kontynuowane świadectwo słowa i wiary, modlitwy, pokuty i życia z wiary, braterskiej służby i miłości. W ten sposób musi wzrastać Kościół żywy jako wspólnota w Chrystusie, we wszystkich wspólnotach naturalnych,*

---

<sup>13</sup> Tamże, s. 23.

<sup>14</sup> Tamże, s. 23-24.

*w których żyje człowiek (rodzina) i poprzez wspólnoty nadprzyrodzone, specjalnie stworzone w odpowiedzi na powołanie Boże.*<sup>15</sup>

Podobnie jak przy innych pojęciach, tak również i przy temacie liturgii ks. Blachnicki używa przymiotnika „żywa” której antytezą jest liturgia martwa. W swoich podróżach niejednokrotnie notuje swoje doświadczenie celebracji, która choć poprawna w kwestii zachowania prawa liturgicznego w gruncie rzeczy pozostaje liturgią martwą.

Używanie przez niego pojęcia liturgii martwej nie opiera się na gruncie emocji czy estetyki duchowej, ale bazuje na jego przekonaniu że: *W liturgii chodzi (...) o spotkanie z żywym Bogiem. Wszystko inne jest elementem pomocniczym, pośredniczącym w tym spotkaniu. A Bóg żywy to jest Osoba, żywa Osoba, która myśli, czuje, ma swoją wolę. Bóg jako żywa Osoba chce z nami nawiązać kontakt. Może się to dokonać tylko w głębi naszej osoby. Osoba z osobą może się spotkać tylko na płaszczyźnie aktów osobowych. Wszystkie zewnętrzne elementy w liturgii są wezwaniem skierowanym do nas. Słowa, gesty, czynności musimy odebrać nie na powierzchni zewnętrznej tylko, ale w głębi naszej osoby jako odezwanie się Boga do nas. Jeżeli poprzez znaki, zewnętrzne elementy nie dochodzi do skontaktowania się z żywym Bogiem w głębi naszej osoby, to wtedy jest liturgia martwa.*<sup>16</sup>

W ukazywanej przez niego teologii zgromadzenia liturgicznego łączą się w całość wymienione powyżej elementy konstytutywne: Osoba Ducha Świętego, żywa wiara i słowo Boże:

*Dlatego wiara jest wszystkim, jeżeli chodzi o nasze uczestnictwo czynne w liturgii. Bez wiary nie ma uczestnictwa. Uczestnictwo, to kategoria wzięta z życia osobowego. Chodzi o osobowe nasze zaangażowanie, to nazywamy uczestnictwem w liturgii. Dlatego też elementem istotnym w liturgii jest zawsze słowo. Słowo ma przede wszystkim rozbudzić w nas wiarę. Wiara jest odpowiedzią na słowo. Bóg przemawia, a my odbieramy, przyjmujemy Jego słowo przez akt wiary. (...) Duch Święty jest sprawcą wiary, dlatego też tylko On może z nas uczynić nowe, żywe zgromadzenie Liturgiczne. Musi być w nas Duch Święty i to jest punkt wyjścia naszego gromadzenia się w liturgii.*<sup>17</sup>

Formacji w ramach oaz nadaje ks. Franciszek następujący priorytet: *Celem pedagogii oazowej jest wdrażanie do liturgii żywej i życiodajnej, pojmowanej i przeżywanej jako „znaki życia”, wzywające do przenikania nimi życia.*<sup>18</sup>

---

<sup>15</sup> Tamże, s. 26.

<sup>16</sup> Blachnicki F., Tajemnica Żywego Kościoła, Lublin 1992, s. 26.

<sup>17</sup> Blachnicki F., Tajemnica Żywego Kościoła, Lublin 1992, s. 30.

<sup>18</sup> Blachnicki F., *Oaza Nowego Życia II Stopnia. Podręcznik*, Kraków 2008, s. 51.

### **g. wspólnota**

*Kościół w pełni jest Kościołem żywym dopiero wtedy, gdy wcieli się w jakąś wspólnotę. Odwracając to twierdzenie, można powiedzieć: budowanie żywego Kościoła polega na budowaniu wspólnoty. Oczywiście nie jakiejś wielkiej, abstrakcyjnej wspólnoty, ale konkretnej, która może być przedmiotem doświadczenia i przeżycia, wspólnoty lokalnej, która jest zarazem znakiem, reprezentacją i częścią wielkiej wspólnoty Kościoła powszechnego i Ludu Bożego, bo tylko w konkretnych, lokalnych wspólnotach realizuje się Kościół żywy, tak jak każdy organizm żywy istnieje tylko w żywych komórkach.<sup>19</sup>*

### **h. Idea Ecclesia Mater - Mater Ecclesiae.**

Ta starochrześcijańska koncepcja maryjno-eklezjalna stała u samego zarania poczynania się w osobie ks. Franciszka Blachnickiego charyzmatu Żywego Kościoła. Stąd, rozpoznając w sobie to życiodajne światło, zwraca się on do Matki Kościoła w swoim pierwszym wpisie dziennika „Ecclesia Mater – Mater Ecclesiae. Notatki o Kościele Żywym”, rozpoczętym w Środę Popielcową 1968 roku z modlitewnym wezwaniem: *Niepokalana, Matko Kościoła, spraw, aby Kościół Żywy stał się żywy we mnie!*<sup>20</sup>

W sposób pełny i syntetyczny zostawił on swoje przekonanie o tak pojętym charyzmacie maryjnym w referacie *Tajemnica wielka – w Chrystusie i Kościele. Charyzmat maryjny Ruchu Światło-Życie*. Tu przytoczony zostanie tylko niewielki fragment końcowych postulatów, z części zatytułowanej *Charyzmat Oazy i Ruchu Żywego Kościoła*.

*Ukazana powyżej droga doprowadzi uczestników oazy również do zrozumienia i przeżycia tajemnicy Kościoła jako komunii, jako wspólnoty powstającej w wyniku aktualizacji relacji międzyosobowych, których istotą jest miłość agape. Taka zaś wizja Kościoła – wspólnoty osób, Kościoła żywego, istniejącego w nas i wśród nas, wyrażającego się w my-świadomości, stwarza dopiero właściwy fundament dla diakonii, dla służby apostołskiej, dla życia i rozwoju Kościoła.*

*Tym fundamentem – zdolnym zabezpieczyć tę służbę przed wypaczeniem aktywizmu, działalności zewnętrznej i organizacyjnej, wymiernej w efektach zewnętrznych i statystycznych, oraz przed frustracją – jest świadomość uczestnictwa w tajemnicy Niepokalanej, Matki Kościoła. Jest to radosna świadomość, że wszelka realizacja miłości – polegającej na wzajemnym oddawaniu się sobie osób w postawie bezinteresownej służby – jest w Kościele źródłem nowego życia.<sup>21</sup>*

---

<sup>19</sup> Blachnicki F., *Co to jest Oaza?*, Kraków 1994, s. 26.

<sup>20</sup> Blachnicki F., *Życie swoje oddałem za Kościół*, Kraków 2005, s. 25.

<sup>21</sup> Blachnicki F., *Tajemnica wielka – w Chrystusie i Kościele. Charyzmat maryjny Ruchu Światło-Życie, w: Charyzmat i wierność*, Kraków 2022, s. 49.

### **3. Służba na rzecz budowania Żywego Kościoła wyrażona w pojęciach: Oaza Żywego Kościoła, Diakonia Żywego Kościoła, Diakonia jedności Żywego Kościoła**

Kończąc naszą refleksję, zatrzymajmy się jeszcze krótko nad trzema rzeczywistościami wskazanymi przez księdza Blachnickiego jako służebne w ramach Ruchu Światło-Życie na rzecz budowania Żywego Kościoła są to: Oaza Żywego Kościoła, Diakonia Żywego Kościoła, Diakonia jedności Żywego Kościoła

#### **a. Oaza Żywego Kościoła**

*Kościół może stać się obecny jako rzeczywistość, na płaszczyźnie egzystencjalnej. Każda oaza musi posiadać wszystkie powyższe elementy składające się na „Kościół żywy”. Dopiero wtedy stanie się ona „oazą żywego Kościoła” - formą czy metodą jego realizacji. Treść zawarta w pojęciu „Kościół żywy” jest jednak tak bogata, że nie da się jej wyczerpać i zrealizować w jednym przeżyciu. Każda oaza, chociaż pragnie być syntezą wszystkich aspektów urzeczywistniania się Kościoła, będzie zawsze tylko jego realizacją częściową, etapem na drodze do realizacji pełnej. Przez typ należy rozumieć oazę przystosowaną do pewnej grupy stanowej, uwzględniając jej potrzeby i problematykę. Przez stopień natomiast różne programowe „warianty” oaz jednego typu, konieczne z tego względu, że jedni i ci sami uczestnicy przyjeżdżają na oazę więcej razy. Jest rzeczą ważną, aby każda oaza widziała swoje miejsce i swoją rolę w ramach ogólnego planu realizowania „żywego Kościoła”.<sup>22</sup>*

Oaza Żywego Kościoła jednak nie była w wizji ks. Franciszka Blachnickiego „akcją” czy „działaniem duszpasterskim” a „zaczynem i narzędziem”, które rozpoczyna się jako miejsce wzrostu (do oazy się przychodzi, a nie przyjeżdża się „na oazę” w języku Ojca), ale powinno pozostać i przynosić owoc życia w swoim środowisku:

*To podstawowe przeżycie oazy, stanowiące jej istotę, które mniej lub więcej świadomie staje się udziałem jej uczestników, trwa potem i pogłębia się w małych wspólnotach „oaz permanentnych” w parafiach i innych środowiskach. W ten sposób te wspólnoty mogą stać się zaczynem i narzędziem dla budowania żywego Kościoła.<sup>23</sup>*

#### **b. Diakonia Żywego Kościoła**

Ukazując służbę jaką podejmuje Ruch poprzez Oazy Żywego Kościoła, od samego początku Założyciel podkreślał i przestrzegał członków Ruchu przed tym co obecnie papież Franciszek wielokrotnie w czasie swojego pontyfikatu nazywa przed pułapką auto-referencyjności<sup>24</sup>. We wspomnianym już słowie programowym na temat charyzmatu maryjnego ks. Franciszka zaakcentował misję Ruchu jako diakonię, na rzecz budowania Żywego Kościoła:

---

<sup>22</sup> Blachnicki F., *Co to jest Oaza?*, Kraków 1994, s. 26.

<sup>23</sup> Blachnicki F., *Tajemnica wielka – w Chrystusie i Kościele. Charyzmat maryjny Ruchu Światło-Życie, w: Charyzmat i wierność*, Kraków 2022, s. 57.

<sup>24</sup> Por. Pope Francis, *Catechesis. The passion for evangelization: The believer's apostolic zeal. The call to the apostolate (Mt 9:9-13)*, <https://www.vatican.va/content/francesco/en/audiences/2023/documents/20230111-udienza-generale.html>, [dostęp: 15 lutego 2023].



*Wychowanie nowego człowieka poprzez uczestnictwo w Oazach Żywego Kościoła prowadzi do angażowania się w diakonii żywego Kościoła, przede wszystkim we wspólnotach lokalnych. Owoce formacji oazowej, opartej na zrozumieniu tajemnicy Niepokalanej, Matki Kościoła, jest przeżywanie swojego powołania i powołania ruchu jako rzeczywistości rozwijającej się w Kościele, a nie obok Kościoła. Postulat trwania w jedności z Kościołem – widzialnym i hierarchicznym – nie jest dla ruchu postulatem przychodzącym jakby z zewnątrz jako wezwanie natury doktrynalnej czy dyscyplinarnej, lecz jest raczej wezwaniem do wierności wobec własnego charyzmatu, którego istotą jest bycie Żywym Kościołem przez zjednoczenie z postawą Niepokalanej, Matki Kościoła.<sup>25</sup>*

### **c. Diakonia jedności Żywego Kościoła**

Koncepcja Diakonii Jedności Żywego Kościoła narodziła się w ostatnim etapie życia Założyciela naszego Ruchu. Zasygnalizował tę wizję w swoim wystąpieniu w czasie Kongresu ruchów eklezjalnych w 1981 roku (zorganizowanego z inicjatywy RŚŻ i Comunione e Liberazione), mówiąc w swoim wystąpieniu: *Poszczególne ruchy eklezjalne nie mogą w stosunku do siebie występować z pozycji rywalizacji czy konfrontacji, tym bardziej gdy spotykają się w jednej parafii czy wspólnocie lokalnej. Świadomość jedności apriorycznej - czyli mającej swoje źródło w działaniu jednego Ducha Świętego - powinna inspirować wysiłki w celu budowania jedności aposteriorycznej pomiędzy ruchami. Powinno się to wyrażać we wzajemnym poznawaniu siebie, w wymianie doświadczeń, w koordynowaniu różnych działań i we wspólnym działaniu.<sup>26</sup>* Z pozostawionego diagramu zatytułowanego *Centrum Ewangelizacji Światło-Życie. Schemat idealny<sup>27</sup>* ułożonego w okresie „carlsberskim” jego życia. Diakonia jedności Żywego Kościoła, jaką ma podejmować Ruch jest umieszczona w przestrzeni „ad extra” służby Centrum, zlokalizowaną w hierarchii ważności po Diakonii Jedności Kościoła Lokalnego, a przed Diakonią Jedności Ekumenii.

Żywe pragnienie urzeczywistnienia takiej służby odnajdujemy w jego dzienniku osobistym podczas podróży do Szwecji w 1984 roku: *Tyle dzieje się w świecie współczesnym niezwyklej rzeczy – cudów Bożego działania – może jak nigdy dotąd w historii chrześcijaństwa. Dlaczego tak mało o tym wiedzą przeciętni chrześcijanie? Jeżeli mamy zajmować się „diakonią jedności Żywego Kościoła” – czy nie powinniśmy wydawać pisma pod tytułem „Magnalia Dei” – w różnych językach, które świadczyłoby o tym co globalnie (czyli w wymiarze światowym) działa dziś Bóg w chrześcijaństwie?”<sup>28</sup>*

---

<sup>25</sup> Tamże, s. 57.

<sup>26</sup> Blachnicki F., *Godziny Taboru*, Kraków 2022, s. 357.

<sup>27</sup> Por. Blachnicki F., *Charyzmat i wierność*, Kraków 2022, s. 245.

<sup>28</sup> Blachnicki F., *Życie swoje oddałem za Kościół*, Kraków 2005, s. 159.

## Wnioski końcowe

Powyższe streszczenie kluczowych elementów teologii żywego Kościoła w myśli ks. Franciszka Blachnickiego nie wyczerpuje, a jedynie sygnalizuje bogactwo korzeni charyzmatu Światło-Życie. Korzenie te dla członków Ruchu, a szczególnie dla Odpowiedzialnych Ruchu są życiodajnym źródłem, które w obecnym etapie życia Ruchu w tak wielorakim środowisku społecznym i kulturowym, również poza Kościołem w Polsce, które jest w stanie być szczególną „busolą” w szukaniu rozwiązań służby naszym charyzmatem Kościołowi. Światło które prowadziło ks. Franciszka zawsze prowadziło jego służbę ku przyszłości wg jego słów: *Kościół w dniu jutrzejszym w konkretnym środowisku albo będzie prawdziwym, żywym Kościołem, albo zniknie, bo żadne formy skostniałe bez ducha, bez treści wewnętrznej nie wytrzymują próby czasu. Tylko autentyczne życie chrześcijańskie, a więc życie w miłości, może się stać i może prowadzić Kościół do lepszej przyszłości. Stać się Żywym Kościołem — to nasze najważniejsze zadanie i to zadanie chcemy wspólnie podjąć. O to chcemy prosić Pana w naszych modlitwach osobistych i wspólnych, żebyśmy otrzymali Ducha Bożego, który by nas prowadził, abyśmy pod Jego tchnieniem budowali Żywy Kościół najpierw w nas i wśród nas, aby potem ten Kościół budować wszędzie.*<sup>29</sup>

Chciałbym zakończyć moje wystąpienie odwołaniem się do pewnego spotkania, które w pierwszych latach dzielenia się wizją Żywego Kościoła odnotował w swoim dzienniku ks. Franciszek. Pokazuje ono, że droga ukazywana przez niego ma moc promieniującego piękna: *Spotkanie z ks. Żmijewskim. Jego słowa po przeczytaniu „Ruch Żywego Kościoła Próba prezentacji”: „Doznałem dziwnego uczucia: Mógłbym teraz umrzeć, bo znalazłem to, czego całe życie szukałem”.*<sup>30</sup>

Obyśmy i my mieli zdolność promieniowania pięknem Żywego Kościoła pośród miejsc i osób naszego życia i służby.

Dublin, 17 lutego 2023 roku.

---

<sup>29</sup> Blachnicki F., *Oaza Żywego Kościoła*, „Oaza. Pismo Ruchu Światło-Życie” nr 2 1992, s. 3.

<sup>30</sup> Blachnicki F., *Życie swoje oddałem za Kościół*, Kraków 2005, s. 65.